

## Jak zaoszczędzić 100 mln zł rocznie?

Wprowadzenie obowiązkowego szczepienia przeciwko rotawirusom do Programu Szczepień Ochronnych (PSO) pozwoliłoby zaoszczędzić środki, które obecnie wydawane są na hospitalizacje dzieci chorujących na nieżyt żołądkowo-jelitowy powodowany przez rotawirusy (RVGE – *rotaviral gastroenteritis*). Aktualnie przy 55 tys. hospitalizowanych dzieci rocznie, koszt ten wynosi około 140 mln zł. Inwestycja w szczepienia wszystkich zdrowych niemowląt zwróciłaby się już w 2. roku po jego wprowadzeniu – to jedyny przykład tak szybkiego zwrotu z inwestycji w szczepienia ochronne wśród ostatnio wprowadzonych szczepionek. Rozszerzenie PSO pozwoliłoby również zaoszczędzić rocznie ok. 50 mln zł wskutek uniknięcia kosztów pośrednich, wynikających z utraty produktywności rodziców dzieci chorujących na RVGE, wynika z raportu pt. „Nieżyt żołądkowo-jelitowy wywołany przez rotawirusy: kliniczne i ekonomiczne korzyści wynikające z wprowadzenia powszechnych szczepień profilaktycznych”, przygotowanego przez HealthQuest.

*- Zimna pora roku to sezon zakażeń jelitowo-żołądkowych wywoływanych przez rotawirusy, to czas obłożenia szpitali pediatrycznych i łóżek na korytarzach. Dziecko z rotawirusem oznacza zagrożenie rozprzestrzenienia się infekcji na całym oddziale, często konieczność odroczenia innych zabiegów medycznych, niemożność przyjęcia dzieci z innymi problemami zdrowotnymi, które wymagają pomocy. Liczba 50 tys. dzieci hospitalizowanych rocznie, to tyle, ile mieszka w Wejherowie. Proszę sobie wyobrazić całe Wejherowo w szpitalu z powodu ostrej biegunki rotawirusowej. Z kolei, jak szacujemy, 172 tys. dzieci rocznie zgłasza się*

*do przychodni z powodu biegunki rotawirusowej – czyli tyle, ilu mieszkańców liczy cały Olsztyn. To pokazuje ogromną skalę problemu. A przecież można łatwo i bezpiecznie ochronić dzieci przed zachorowaniem, a płatnika – NFZ przed znacznymi wydatkami na hospitalizacje, dlatego apeluję do decydentów o włączenie właśnie tego sprawdzonego i bezpiecznego szczepienia jako obowiązkowego do Programu Szczepień Ochronnych dla wszystkich zdrowych dzieci w Polsce. Jest to najlepsza droga do uzyskania rzeczywistej poprawy wskaźników zdrowotnych i uzyskania realnych korzyści ekonomicznych, które w niedalekiej przyszłości umożliwią dalsze poszerzenie profilaktyki chorób zakaźnych za pomocą kolejnych szczepień ochronnych – mówi dr hab. n. med. Ernest Kuchar, kierownik Kliniki Pediatrii z Oddziałem Obserwacyjnym WUM, przewodniczący Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Wakcynologicznego.*

Chłodna pora roku to sezon infekcji rotawirusowych, odpowiadających za ostre biegunki o najcięższym przebiegu (RVGE *rotaviral gastroenteritis*), które szczególnie w przypadku najmłodszych dzieci mogą prowadzić do ciężkiego odwodnienia, wymagającego przyjęcia dziecka do szpitala. Dlatego ponad 50 tys. dzieci rocznie trafia z tego powodu do oddziałów pediatrycznych, co kosztuje system opieki zdrowotnej ponad 140 mln zł. Rodzice muszą w tym czasie przerwać pracę, podejmując opiekę nad chorym lub przebywającym w szpitalu dzieckiem, często też sami chorują zakażając się od dziecka. Biegunki rotawirusowe generują rocznie koszty społeczne z tytułu utraconej produktywności sięgające 45 – 50 mln. zł i są przyczyną sumarycznie 143-161 tyś. dni nieobecności w pracy! Czy nasz kraj na to stać?

Czy przyszły rok może wyglądać inaczej? Tak, jeśli w czerwcu br. zapadnie decyzja o modyfikacji kalendarza szczepień i wprowadzeniu obowiązkowego szczepienia wszystkich zdrowych dzieci przeciwko rotawirusom do Programu Szczepień Ochronnych (PSO). Doświadczenia krajów europejskich, które już zdecydowały się na wprowadzenie powszechnych szczepień wszystkich zdrowych dzieci przeciwko rotawirusom, wskazują, że tylko takie rozwiązanie gwarantuje uzyskanie klinicznych, ekonomicznych i społecznych korzyści w pełnym wymiarze.

Szczepienie przeciwko rotawirusom w polskim PSO jest od wielu lat szczepieniem zalecanym i co więcej - najczęściej wybieranym i finansowanym przez rodziców z własnej kieszeni, spośród wszystkich szczepień rekomendowanych. To wyraźny sygnał ze strony rodziców, że właśnie to szczepienie uznają za istotne i niezbędne dla zdrowia swoich dzieci. Niestety, bariera finansowa powoduje, że nie wszyscy rodzice mogą je sfinansować.

Rotawirusowe zapalenie żołądka i jelit to poważny problem kliniczny, często wymagający hospitalizacji małego dziecka. Powszechne szczepienia profilaktyczne są jedyną w pełni skuteczną metodą uniknięcia konsekwencji zakażenia rotawirusami tzn.: hospitalizacji, przepełnienia oddziałów pediatrycznych, zakażeń wewnątrzszpitalnych i kosztów społecznych wynikających z konieczności opieki rodziców nad chorymi dziećmi. Korzyści kliniczne, ekonomiczne i społeczne sprawiają, że należy szczepienia przeciwko rotawirusom traktować jako priorytet wśród proponowanych zmian w Programie Szczepień Ochronnych. Warto dodać, że szczepionka przeciwko rotawirusom jest szczepionką doustną, w związku z tym podanie jej wraz z innymi szczepieniami w 6. tygodniu życia dziecka jest zupełnie niekłopotliwe i nie wiąże się z dodatkowym bólem z powodu kolejnego wkłucia.

Doświadczenia państw europejskich wskazują, że jedynie powszechne, bezpłatne szczepienia są gwarancją najwyższego odsetka zaszczepionych dzieci, a tym samym największych efektów populacyjnych. Przeciwko rotawirusom wszystkie zdrowe dzieci są już szczepione od wielu lat w: Austrii, Belgii, Estonii, Finlandii, Grecji, Irlandii, Litwie, Luksemburgu, Niemczech, Norwegii, Szwecji, Wielkiej Brytanii oraz we Włoszech.

Co do zasadności wprowadzenia szczepień dla całej populacji noworodków wypowiedzieli się również neonatolodzy w najnowszych Standardach Neonatologicznych z marca 2019 roku, podkreślając, że rekomendują to szczepienie zarówno dzieciom przedwcześnie urodzonym, jak i całej populacji niemowląt.

*- Z punktu widzenia neonatologa najważniejsze jest dla mnie bezpieczeństwo i skuteczność szczepień. Wieloletnie obserwacje pokazują, że kraje, które wprowadziły szczepienia w znaczący sposób ograniczyły rozprzestrzenianie zakażeń rotawirusowych, które są szczególnie niebezpieczne dla najmłodszych i najłabszych niemowląt, u których odwodnienie postępuje bardzo szybko i może mieć śmiertelne konsekwencje. Zalecenie szczepień przeciwko rotawirusom, które znalazło się w najnowszym wydaniu Standardów Neonatologicznych (marzec 2019 r.) powinno być traktowane jako potwierdzenie, że szczepienia te są bezpieczne i skuteczne dla wszystkich dzieci, nawet tych najłabszych i wymagających szczególnej opieki, jakimi są dzieci przedwcześnie urodzone. Opinie ekspertów wskazują jednoznacznie, że szczepienia te powinny być powszechnie dostępne dla wszystkich dzieci wzorem innych krajów europejskich. – mówi prof. dr hab. n. med. Maria Katarzyna Borszewska - Kornacka, prezes Polskiego Towarzystwa Neonatologicznego.*

Szczepienia przeciwko RVGE stanowią jedyny przykład wśród szczepień, gdzie koszty poniesione na finansowanie szczepień mogą zwrócić się już nawet w drugim roku od ich wprowadzenia do Programu Szczepień Ochronnych. Wynika to z faktu, że szczepienia zmniejszają nawet o 90% koszty hospitalizacji z powodu RVGE. Dodatkowo, powszechne szczepienia wpłyną na zwiększenia produktywności społeczeństwa, w wyniku unikniętych nieobecności w pracy rodziców chorych dzieci. Oszczędności przewyższają koszty zakupu szczepionek przeciwko rotawirusom, co potwierdzają dane z krajów europejskich.

*Zakładając potencjalny koszt szczepień przeciwko rotawirusom na poziomie podobnym jak wynegocjowano dla szczepień przeciwko pneumokokom w ramach pierwszego przetargu do PSO (ok. 240 zł za pełny cykl szczepień) oraz przy wyszczepialności szacowanej na podstawie danych austriackich (od 72% w 1. roku do 84% w 4. roku) już w 2. roku po wprowadzeniu szczepień przeciwko rotawirusom oszczędności mogą wynieść ok. 107 mln zł w wyniku unikniętych hospitalizacji z powodu RVGE w porównaniu do kosztu szczepień na poziomie niecałych 70 mln zł. Tym samym roczny zysk netto płatnika wyniesie ponad 30 mln zł. Powszechne, obowiązkowe szczepienia przeciwko rotawirusom będą miały również pozytywne konsekwencje wynikające z ograniczenia absencji w pracy opiekunów dzieci chorujących na nieżyt żołądkowo-jelitowy, które mogą przełożyć się na kolejnych 50 mln zł oszczędności rocznie – mówi **dr hab. n. med. mgr ekon. Maciej Niewada**, Prezes Zarządu HealthQuest, Prezes Polskiego Towarzystwa Farmakoekonomicznego i współautor raportu.*

Raport opracowany przez HealthQuest przedstawia szczegółowe oszacowania korzyści klinicznych, ekonomicznych i społecznych wprowadzenia do Programu Szczepień Ochronnych w Polsce obowiązkowych szczepień przeciwko rotawirusom dla wszystkich zdrowych dzieci.